

BARTŁOMIEJ SKOWRON
Międzynarodowe Centrum Ontologii Formalnej
Wydział Administracji i Nauk Społecznych
Politechnika Warszawska

Ojcobójcza i nieco stronnicza diagnoza stanu i uwarunkowań rozwoju ontologii w Polsce*

Niniejszy raport ukazuje się w cyklu publikacji, których celem jest prezentacja ogólnego stanu badań w różnych specjalnościach i dyscyplinach filozoficznych, kluczowych problemów charakterystycznych dla tych dyscyplin, oraz perspektyw ich dalszego rozwoju. Do sporządzenia tych raportów zostali zaproszeni doświadczeni badacze o ugruntowanej pozycji naukowej, autorzy ważkich prac w reprezentowanych przez nich dyscyplinach. Inicjatywa i realizacja raportów o stanie badań filozoficznych została sformułowana i zrealizowana przez Oddział Wrocławski Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. „Studia Philosophica Wratislaviensia” publikuje sporządzone raporty ze względu na ich walory dydaktyczne, nade wszystko jednak ze względu na rolę, jaką mogą one odegrać w orientowaniu przyszłych dociekań filozoficznych [przyp. redakcji].

Gość: Zatem ja cię jeszcze bardziej proszę o jedną rzecz.

Teajtet: O co takiego?

Gość: Żebyś sobie nie myślał, że ja jestem jakiś ojcobójca.

Teajtet: Cóż znowu?

* Dziękuję Krzysztofowi Szlachcicowi, przewodniczącemu Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, za pomysł i zorganizowanie we Wrocławiu cyklu dotyczącego aktualnego stanu badań w poszczególnych dyscyplinach filozoficznych. Uznaję tę inicjatywę za trafioną i odpowiadającą potrzebom środowiska filozoficznego, w szczególności potrzebom stworzenia tożsamości zawodu filozofa oraz potrzebie samoświadomości badawczej, a także pilnej potrzebie odnalezienia swojego miejsca w środowisku akademickim. Dziękuję również za zaproszenie do wypowiedzi o aktualnym stanie badań i roztrząsań ontologicznych. Notatka ta jest pokłosiem wykładu pt. *Diagnoza stanu badań i perspektywy rozwoju ontologii*, który wygłosiłem na zaproszenie Krzysztofa Szlachcica w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego 30 maja 2016 r.

Gość: Myśl ojca Parmenidesa będziemy musieli we własnej obronie rozebrać krytycznie i z naciśkiem bronić tezy, że z jednej strony to, co nie istnieje, istnieje jednak jakoś, i że to, co istnieje — jednak w pewnym sposobie nie istnieje.

(Platon, *Sofista*, 241 D, tłum. W. Witwicki)

W raporcie tym przedstawiam *subiektywną* diagnozę stanu i uwarunkowań rozwoju ontologii w Polsce, a także propozycje działań, które mogą się przyczynić do zintensyfikowania badań ontologicznych w Polsce¹. W niektórych miejscach wypowiadam się z uznaniem dla prac polskich ontologów, niemniej są też miejsca, w których zalecam zerwanie ograniczającej ontologię pępowiny i myślenie na własny rachunek. Samodzielność myśli wymaga skupienia uwagi na rzeczach samych, myśl ontologiczna, jak sądzę, nie powinna ograniczać się tylko do egzegezy pism poprzedników. Jako że pępowina tradycji zobowiązuje nas w uderzająco silnym sensie, w szczególności, jeśli jest tak doniosła, jak spuścizna Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, pozwoliłem sobie wykorzystać platoński motyw ojcobójstwa, aby choć trochę pępowinę tę ograniczyć, jeśli w ogóle nie odciąć — a przez to, oczywiście, twórczo kontynuować spuściznę naszych wielkich Mistrzów.

Nie przywiązuję się w tym miejscu do konkretnego określenia ontologii, ono jest bowiem zawsze zanurzone w pewnym kontekście teoretyczno-filozoficzno-historycznym. Stąd dalej używam słowa *ontologia* w sensie możliwie szerokim, a przez to — rzecz jasna — nieprecyzyjnym.

Przybliżeniem zakresu refleksji ontologicznej niech będą przykłady zagadnień, które do ontologii należą: byt, przedmiot jako taki, forma i materia, bycie, istnienie i jego sposoby, substancja i przypadłość, własność, pojęcie, fakt, stan rzeczy, sytuacja, zdarzenie, przestrzeń, świat możliwy, obiekt centralny, zbiór i kolekcja, kategoria, analogia, tożsamość, identyczność i różnica, transcendentalia, istota przedmiotu, część i całość, możliwość i konieczność, przyczynowość, uniwersalia, abstrakty i konkrety, ogólna struktura rzeczywistości, idee i ich przedmioty, jedność i wielość itd.

Oto niewyczerpujący, stronniczy i nieco losowy zestaw polskich filozofów, którzy podejmowali tę tematykę²: Marcin Śmiglecki (1562–1618), Szymon Stanisław Makowski (1612–1683), Jan Morawski (1633–1700), Kazimierz Twardowski (1866–1938), Benedykt Bornstein (1880–1948), Tadeusz Kotarbiński (1886–1981), Roman

¹ 10 maja 2016 r. w Warszawie w trakcie konferencji pt. *Polska ontologia współcześnie*, organizowanej przez Międzynarodowe Centrum Ontologii Formalnej (Wydział Administracji i Nauk Społecznych, Politechnika Warszawska), prowadziłem panel dyskusyjny pt. *Przyszłość polskiej ontologii*. W panelu udział wzięli Tomasz Bigaj (Uniwersytet Warszawski), Arkadiusz Chrudziński (Uniwersytet Szczeciński), Paweł Garbacz (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II), Marek Piwowarczyk (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II), Mirosław Szatkowski (Politechnika Warszawska), Rafał Urbania (Uniwersytet Gdański & Uniwersytet w Gandawie). W dyskusji wzięli udział m.in. Józef Lubacz (Politechnika Warszawska), Marek Kuś (Centrum Fizyki Teoretycznej, PAN) oraz Damian Leszczyński (Uniwersytet Wrocławski). W notatce tej korzystamy z niektórych myśli, rozpoznań, uwag i komentarzy zarówno panelistów, jak i uczestników dyskusji, niemniej autorem myśli przewodnich jest piszący te słowa.

² Przybliżenie myśli polskich nowożytnych ontologów wraz z odpowiednią literaturą przedmiotu można odnaleźć w pracy: B. Paż, *Ontologia versus metafizyka? Geneza, rozwój i różne postaci nowożytnej teorii bytu*, „Filo-Sofia”, 15 (2011/4), s. 817–847.

Ingarden (1893–1970), Stanisław Leśniewski (1886–1939), Tadeusz Czeżowski (1889–1981), Józef Maria Bocheński (1902–1995), Jan Salamucha (1903–1944), Leopold Blaustein (1905–1944), Roman Suszko (1919–1979), Karol Wojtyła (1920–2005), Mieczysław Krapiec (1921–2008), Jerzy Perzanowski (1943–2009), Leszek Nowak (1943–2009). Do tego dołączamy zestaw aktywnych w roku 2017 polskich uczonych twórczo podejmujących tematykę ontologiczną³ (w kolejności alfabetycznej, lista nie jest zupełna⁴): Tomasz Bigaj, Andrzej Biłat, Piotr Błaszczuk, Izabela Bondecka-Krzykowska, Arkadiusz Chrudzinski, Janusz Czelakowski, Jan Czerniawski, Jerzy Dadaczyński, Paweł Garbacz, Michał Głowala, Rafał Gruszczyński, Mariusz Gryganiec, Wojciech Grygiel, Piotr Gutowski, Michał Heller, Stanisław Judycki, Janusz Kaczmarek, Tomasz Kąkol, Leszek Kopciuch, Zbigniew Król, Wojciech Krysztofiak, Piotr Kulicki, Damian Leszczyński, Józef Lubacz, Marek Łagosz, Dariusz Łukasiewicz, Marek Magdziak, Witold Marciszewski, Adam Olszewski, Jacek Paśniczek, Bogusław Paż, Maciej Piasecki, Andrzej Pietruszczak, Robert Piłat, Marek Piwo-warczyk, Tomasz Placek, Witold Płotka, Paweł Polak, Andrzej Półtawski, Paweł Rojek, Marek Rosiak, Władysław Stróżewski, Mirosław Szatkowski, Robert Trypuz, Rafał Urbaniak, Jacek Wojtysiak, Jan Woleński, Bogusław Wolniewicz, Wiesław Wójcik, Krzysztof Wójtowicz, Ireneusz Ziemiński, Wojciech Żelaniec.

Dorobek polskiej ontologii w ujęciu historycznym, biorąc pod uwagę rozmiar i historię naszego kraju, można uznać za bardzo dobry, a po części nawet wybitny. Bez wątpienia idee Śmigleckiego, Twardowskiego, Leśniewskiego czy Ingardena wpłynęły na filozofię jako taką, i zapewne będą nadal wpływały. Ontologiczne idee Kazimierza Twardowskiego, z którymi dyskutował np. Edmund Husserl w *Badaniach Logicznych*, oraz prace jego ucznia Stanisława Leśniewskiego, a także prace Romana Ingardena są rozpoznawalne globalnie.

Poniżej wskazuję na pewne niedoskonałości obecnego stanu polskiej ontologii, które jednak nie powinny przysłaniać wielu ważnych osiągnięć polskich ontologów. Te wskażę także w dalszej części tekstu. Jak głosi przysłowie: „Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być jeszcze lepiej”.

Wielkość osiągnięć filozofów polskich pierwszej połowy XX wieku ma paradoksalne konsekwencje — z jednej strony skłania do kontynuowania kierunków i tematyki rozmyślań Mistrzów, z drugiej strony wielkość ich dokonań jest paraliżująca, utrudnia bowiem zdobycie się na samodzielną i oryginalną myśl⁵. Jesteśmy w tym sensie ofiarami naszych wielkich mistrzów, zbyt często wybieramy bezpieczną robotę historyczną i nie podejmujemy autonomicznego namysłu, boimy się, jako środowisko filozoficzne, że naszym osiągnięciom daleko do osiągnięć poprzedników.

³ Przegląd współczesnej polskiej ontologii formalnej wraz z literaturą znajdują się w pracy: J. Kaczmarek, *Ontologia formalna. Przykład: ontologia w Polsce*, „Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria”, r. 21: 2012, nr 3 (83), s. 165–175.

⁴ Zachęcam Czytelnika do dalszego uzupełniania tej listy. Główną intencją jej stworzenia było jednoczenie polskiego środowiska ontologicznego. Pomocna w tym byłaby mapa polskiej ontologii, której stworzenie postuluje w dalszej części artykułu.

⁵ Jeszcze bardziej to zjawisko jest widoczne w kryzysie polskiej logiki filozoficznej. Przez logikę filozoficzną rozumiem — niewprawnie — logikę, którą uprawiają uczeni związani z instytutami filozofii, a nie matematyki.

Do tego dochodzą czynniki, by tak rzec, systemowe, związane z kryteriami awansu naukowego oraz poziomem i mechanizmami finansowania nauki, które wspierają postawy zachowawcze, a w każdym razie nie skłaniają do podejmowania ryzykownych, nienastawionych utylitarnie przedsięwzięć naukowych.

Ten stan rzeczy, a może należałoby powiedzieć: stan umysłu, ujawnia się także w stosunku do tematyki refleksji i osiągnięć myślicieli zagranicznych. Niestety, „cnota” staje się prowadzenie napuszonej dyskusji i wygłaszanie patetycznej tyrady na temat wybranego pojęcia używanego przez filozofa — urabianego dla swoich celów na wybitnego. Recytowanie w języku oryginału myśli przywiezionej do kraju bywa u nas zbyt często uważane za najwyższą formę dojrzałości filozoficznej. Objawia się kompleks niższości, któremu towarzyszy obawa przed publikowaniem w czasopiśmie międzynarodowych i wszelkimi formami obecności w międzynarodowym kolektywie filozoficznym, kompleks rekompensowany nie zawsze szczerą, choć — należy przyznać: doniosłą — argumentacją o potrzebie dbania o filozoficzną polszczyznę. W tym miejscu przypominają się słowa Hugo Steinhausa, wygłoszone na uroczystości ku uczczeniu pamięci Stefana Banacha (jak autoironicznie mawiał Steinhaus, Stefan Banach był jego największym odkryciem):

Myliłby się, kto by wyobrażał sobie Banacha jako marzyciela, abnegata, apostoła czy ascetę. Był to realista, który nawet fizycznie nie przypominał kandydatów na świętych lub choćby tylko na świętoszków. Nie wiem, czy jeszcze istnieje, ale na pewno istniał jeszcze 25 lat temu ideał polskiego uczonego, utworzony nie tyle z obserwacji prawdziwych uczonych, co z potrzeb duchowych tej epoki, której wyrazicielem był Stefan Żeromski. Taki uczonego miał z daleka od uciech światowych pracować dla nie bardzo określonego „społeczeństwa”, przy czym bezskuteczność tej pracy z góry mu wybaczano, nie dbając o to, że w innych krajach mierzono uczonych nie wielkością wyrzeczeń osobistych, lecz tym, co dali trwałemu nauce. Inteligencja polska stała jeszcze między dwiema wojnami pod sugestią tego cierpiętniczego ideału, ale Banach nigdy jej nie podlegał. Był zdrowy i silny, był realistą aż do cynizmu, ale dał nauce polskiej, a w szczególności matematyce polskiej, więcej niż ktokolwiek inny. [...] Banach zdawał sobie sprawę ze swojej wartości i z tego, jakie wartości stwarza. [...] Jego najważniejszą zasługą jest przełamanie raz na zawsze i zniszczenie do reszty kompleksu polegającego na poczuciu niższości Polaków w naukach ścisłych [...] ⁶.

Przerost formy nad treścią sprzyja indywidualizmowi, atomizmowi i wsobności, a także nierzadko skłonności do konfliktów, wynikających często z pozamerytorycznych źródeł. Efektem tego jest brak przepływu idei, brak szkół, niedowład relacji mistrz–uczeń, brak wspólnych przedsięwzięć, powszechność kariery „od studenta do profesora” ⁷ na jednej uczelni (z jednej strony utrzymujący podstawowe wartości i podtrzymujący tradycje Uniwersytetu, z drugiej zaś strony skutkujący lokalną wsobnością), a w konsekwencji zastój.

⁶ H. Steinhaus, *Stefan Banach. Przemówienie wygłoszone na uroczystości ku uczczeniu pamięci Stefana Banacha*, „Wiadomości Matematyczne” 4.3 (1961), s. 258.

⁷ Zob. Ernst & Young i Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, *Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, s. 52, http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/fa5b19e372e1bed45db817b8380c8468.pdf (dostęp 22.07.2016); cytuję: „Udział własnych doktorów (a więc pracowników, którzy bronili doktorat na uczelni, w której są zatrudnieni) wśród pracowników UW i UJ (jedynych polskich uczelni notowanych w tzw. rankingu szanghajskim) wynosi ok. 90% (tzw. »chów wsobny«), podczas gdy w krajach UE-15 rzadko przekracza 50%”.

Zauważmy wreszcie, że Twardowski, Leśniewski czy Ingarden, uprawiając ontologię (i nierzadko publikując swoje prace w językach kongresowych!), każdy na swój sposób, przyglądali się nauce — fizyce, matematyce, logice, psychologii czy biologii. Wydaje się, że współcześni ontolodzy polscy zatracili ten naturalny odruch, tak jakby bali się współczesnej nauki, zamiast z niej czerpać inspiracje, idee, struktury, problemy i argumenty, pozostając oczywiście też krytycznym. Można odnieść wrażenie, że polscy filozofowie, nie tylko ontolodzy, w wyniku postaw zachowawczych i względnej dominacji refleksji historycznej, wynoszą się ponad naukę, a jeśli komentują dzieła wielkich filozofów XX wieku, to dziedziczą po nich obraz nauki z początku XX wieku.

Wymienione niedoskonałości są w znacznym zakresie i stopniu pochodną ogólnych uwarunkowań funkcjonowania polskiej nauki i szkolnictwa wyższego, a więc dotyczą nie tylko społeczności ontologów czy filozofów. Przekonującą analizę tych uwarunkowań, w szerszym kontekście społeczno-kulturowym, można znaleźć w książce *Kultury i organizacje*⁸. W szczególności w Polsce jest stosunkowo wysoki wskaźnik unikania sytuacji niepewnych, jest to jedna z przyczyn postaw zachowawczych.

Wskazane niedoskonałości — powtórzmy jeszcze raz — nie powinny jednak przysłaniać wielu ważnych współczesnych osiągnięć polskich ontologów. Poniżej wymieniam wybrane obszary tematyczne, koncepcje, podejścia i analizy, które udało mi się poznać i które uważam za doniosłe poznawczo⁹ — choć nie będzie to dla wielu filozofów zadowalające kryterium wyboru, jest ono w tym tekście jedynym kryterium¹⁰. W niektórych wypadkach są to najnowsze pomysły i analizy danego autora, którego myśl poznałem, w innych zaś są to szersze dziedziny, w których dany autor pracował twórczo przez wiele lat. Lista ta mogłaby posłużyć do zbudowania systematycznej typologii współczesnej ontologii uprawianej w Polsce, do czego zachęcam Czytelnika (patrz dalej).

1. Ontologia fenomenologiczna we współczesnym ujęciu, np. fenomenologiczna analiza doświadczeń odbiorcy multimediów (jako zagadnienie do podjęcia), rozwój ontologii Romana Ingardena: analiza formalna momentów bytowych typu Jana Woleńskiego, analizy ontologiczne w duchu Ingardena przeprowadzane przez Marka Rosiaka (ontologia sporu idealizm–realizm oraz analizy teorii całości i części). Analizy ontologiczne intencjonalności Arkadiusza Chrudzimskiego.

2. Analityczna metafizyka scholastyczna, np. analiza pojedynczości Michała Głowali.

⁸ G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkov, *Kultury i organizacje*, tłum. M. Durska, Warszawa 2011.

⁹ Podanie pełnej bibliografii przywoływanych tutaj osiągnięć polskiej myśli ontologicznej byłoby niewdzięczne zarówno dla Czytelnika, jak i autora. Zdecydowana większość prac autorów, których tutaj przywołujemy, jest „google’owalna” i ich odnalezienie nie zajmuje więcej niż dwie sekundy przeciętnemu użytkownikowi Internetu. Część przedstawionych osiągnięć współczesnej polskiej ontologii znam tylko z rozmów i spotkań seminaryjnych; o ile zrozumiałem je i uznałem za doniosłe poznawczo, zostały one dołączone do listy.

¹⁰ Doświadczenie moje wskazuje na to, że nie czytamy prac swoich kolegów, nawet prac kolegów ze swojego Zakładu lub Katedry. Zjawisko to dodało mi śmiałości w zastosowaniu tego subiektywnego kryterium wyboru.

3. Ontologia matematyki, w szczególności ontologia teorii mnogości i teorii kategorii, ontologia przedmiotów matematycznych Piotra Błaszczyka, ontologie rozwoju matematyki w ujęciu Jerzego Dadczyńskiego.

4. Ontologia, ontologika, ontyka, ontometodyka — ujęcie ontologii a w szczególności ontologii kombinacyjnej przez Jerzego Perzanowskiego i kontynuatorów.

5. Teoria całości i części, mereologia (Andrzej Pietruszczak), mereotopologia (Rafał Gruszczyński), ontologie przestrzeni, interpretacja i nowe ujęcie teorii całości i części Twardowskiego, nowe ujęcia systemów Leśniewskiego (Rafał Urbaniak).

6. Ontologia absolutu, np. metafizyka absolutu, architektonika świata Benedykta Bornsteina we współczesnym sformułowaniu.

7. Ontologie inżynieryjne, ontologie wiedzy i przekonań, ontologie świata wirtualnego, ontologie dużych systemów danych, Internet jako *mathesis universalis* (Paweł Garbac, Piotr Kulicki, Robert Trypuz).

8. Ontologia wartości, w szczególności ontologia wartości zaproponowana przez Władysława Stróżewskiego. Analizy ontologiczne wartości Leszka Kopciucha.

9. Tematyka dowodów ontologicznych (Mirosław Szatkowski, Edward Nieznański, Stanisław Judycki).

10. Ontologiczna analiza teorii idei w duchu Romana Ingardena i Janusza Kaczmarskiego, ontologia pojęć i ontologia indywiduów Janusza Kaczmarskiego. Analiza platonizmu Zbigniewa Króla.

11. Ontologie procesów epistemicznych i pojęciowych Józefa Lubacza.

12. Sformalizowane ontologie świata jako całości Andrzeja Biłata.

13. Ontologie w biologii, ontologia życia Krzysztofa Chodasewicza.

14. Analiza przyczynowości fenomenologiczna (Filip Kobiela) lub analityczna (Tomasz Placek).

15. Ontologie czasu, rezydentyzm Józefa Bańki, teoria zdarzeń Zdzisława Augustynka.

16. Formalna ontologia prawdy Marka Magdziaka.

17. Formalna ontologia reguł działania i sytuacyjnych układów działania Janusza Czelakowskiego.

18. Ontologia podstawowej struktury przedmiotu Marka Piwowarczyka.

19. Ontologie sytuacji Bogusława.

20. Ontologia nauki (i ontologia w nauce) Michała Hellera i kontynuatorów.

21. Ontologia formalna przedmiotów, własności i sytuacji Jacka Paśniczka. Ontologie przedmiotów marzeń sennych Jacka Paśniczka.

22. Ontologie języka, Słowo-Sieć Macieja Piaseckiego.

23. Reizm Jana Czerniawskiego.

24. Wykorzystanie matematycznej idei niezmienniczości (najwyraźniej widocznej w matematycznej teorii kategorii) w teologii przez Wojciecha Grygiela.

25. Metafizyka we współczesnej fizyce, analizy zagadnienia esencjonalizmu, symetrii, kontrfaktyczności w fizyce prowadzone przez Tomasza Bigaję. Ontologiczne analizy przedmiotów współczesnej fizyki autorstwa Marka Kusia.

26. Metoda horyzontu hermeneutycznego w analizie sytuacji ontologicznej matematyki i hermeneutyczna ontologia matematyki w ujęciu Zbigniewa Króla.

27. Ontologizacja logiki nieformalnej przeprowadzona przez Andrzeja Kisielewicz, rozwój ontologii argumentu i ontologii argumentacji (np. prace nad zagadnieniem siły argumentu w Polskiej Szkole Argumentacji).

28. Teorie *continuum* filozoficznie analizowane przez Wiesława Wójcika.

29. Ontologia topologiczna, tzn. analiza zagadnienia przestrzenności w całej jego ogólności przy wykorzystaniu rozpoznań i narzędzi topologicznych, analiza przestrzenności Rafała Gruszczyńskiego, analizy Krzysztofa Ślezińskiego dotyczące topologii świata w ujęciu Benedykta Bornsteina, pełne stopologizowanie drzew idei i indywiduów Janusza Kaczmarka, topologia rozgałęzionej czasoprzestrzeni w ujęciu Tomasza Placka. Analizy zagadnienia rozciągłości prowadzone przez Damiana Leszczyńskiego, Marka Piwowarczyka i Marka Rosiaka.

Podane wyżej przykłady analiz i zagadnień są tylko wyborem. Są to, jak sędzę, cenne przedsięwzięcia poznawcze. Ograniczenia tego wyboru wyznaczone są moją ograniczoną znajomością prac polskich ontologów. Pewnym uporządkowaniem tych zagadnień jest zapoczątkowany przez Wojciecha Sadego indeks tematyczny w Polskim Indeksie Filozoficznym (PIF), znajdujący się na stronie internetowej: <http://pif.up.krakow.pl/> (dostęp: 20 września 2016 r.). Niestety, jak podaje Wojciech Sady na stronie PIF:

Recenzenci Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki orzekli, że praca nad tworzeniem Indeksu nie jest pracą badawczą — i nie może być dalej finansowana. Z przykrością muszę dalsze prace nad formułą PIF z lat 2012–2014 bezterminowo zawiesić. Nie chciałbym jednak, aby przedsięwzięcie całkiem upadło i dlatego w wolnych chwilach uzupełniam — w dość przypadkowej kolejności — spis treści polskich czasopism filozoficznych, a także listę polskich książek filozoficznych.

Tego typu inicjatywy jak PIF są doskonałym źródłem informacji, dostarczają przeglądu, są obrazem danej dziedziny naukowej z lotu ptaka.

Proponuję utworzyć multimedialny indeks ważnych ontologicznych badań i tematów badawczych realizowanych w Polsce w drugiej połowie XX wieku i początku wieku XXI. Indeks tego typu, w szczególności jeśli byłby tworzony przez twórczych ontologów, mógłby zawierać nazwy poruszanych zagadnień, jako wierzchołki, oraz niektóre z relacji pomiędzy tymi zagadnieniami, jako indeksowane krawędzie, *grafu polskiej ontologii*, najlepiej zanurzonego w trójwymiarowej przestrzeni. Innymi słowy, proponuję, aby powstała interaktywna ontologia formalna ontologii uprawianej w Polsce. Lista zagadnień przedstawionych powyżej może być pierwszym krokiem tego przedsięwzięcia. Podobna, choć nieco odmienna, inicjatywa została zainicjowana przez Katarzynę Budzyńską i Krzysztofa Szymanka, a zrealizowana przez członków Polskiej Szkoły Argumentacji. W tym przypadku zagadnienie główne dotyczyło tego, czym jest dobry argument. Przyjętą metodą badawczą była analiza ekspercka, której częścią był sondaż przeprowadzony na grupie ekspertów teorii argumentacji oraz debata z udziałem tych ekspertów. Na tej podstawie opracowane wyniki zapisano w formacie aplikacji OVA+ (swoista ontologia formalna argumentu); format ten pozwala na interaktywny przegląd zagadnień i ich wagi¹¹.

¹¹ Zob. K. Szymanek i inni, *Co to jest dobry argument? Metoda dyskursu eksperckiego w badaniach nad argumentacją*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, M. Selinger, B. Skowron (red.), 3 (209), s. 313–330.

Warto przy okazji wymienić trzy polskie współczesne inicjatywy natury organizacyjno-badawczej:

1. Centrum Kopernika zapoczątkowane przez Michała Hellera i z sukcesem prowadzone przez kontynuatorów. W Centrum twórczo, aktywnie i na szeroką skalę podejmowane są zagadnienia leżące na styku nauki i filozofii. *Filozofia nauki*, co jest istotną zmianą, została zastąpiona *filozofią w nauce*. W działalność Centrum wpisują się m.in. szeroka działalność badawcza, cenione inicjatywy wydawnicze oraz wszechstronna działalność edukacyjna i popularyzacyjna.

2. Grupa ontologów i filozofów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, takich jak Paweł Garbacz, Piotr Kulicki i Robert Trypuz, jest przykładem rozkwitającej inicjatywy ontologicznej. Grupa ta podejmuje zarówno tradycyjne zagadnienia ontologiczne, jak i zajmuje się nowoczesnymi ontologiami inżynierskimi¹² oraz współpracą z naukami przyrodniczymi (np. *Laboratory for AgriFood Ontology*).

3. Międzynarodowe Centrum Ontologii Formalnej, które powstało przy Wydziale Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej w roku 2015, jest kolejną rozkwitającą inicjatywą ontologiczną (w konferencjach organizowanych przez Centrum zostało ogłoszonych 137 referatów, przy Centrum wydanych zostało 5 monografi w zagranicznych wydawnictwach). Centrum współpracuje z cenionymi ontologami z całego świata. Grupy badawcze wewnątrz Centrum podejmują zarówno klasyczne zagadnienia metafizyczne, jak np. istnienie Boga, jak i nowoczesne zagadnienia ontologii artefaktów i procesów twórczych, ontologii w fizyce, ontologii matematyki i ontologii matematycznych.

Na zakończenie tej krótkiej notatki podam kilka postulatów, których realizacja może, w moim przekonaniu, przyczynić się do rozwoju polskiego wkładu w rozwój ontologii w ogóle:

— Szersze niż do tej pory wykorzystanie nauk przyrodniczych, ścisłych i technicznych w rozważaniach ontologicznych oraz (!) włączenie rozważań ontologicznych do tych nauk. W szczególności bliższy kontakt ontologów, m.in. poprzez organizowanie wspólnych seminariów i realizację interdyscyplinarnych projektów¹³, z kosmologami, fizykami teoretycznymi, matematykami, informatykami teoretycznymi, inżynierami, lekarzami różnych specjalności i biologami molekularnymi, aby wymienić kilka przykładów. Interdyscyplinarność nie jest ani kluczem, ani celem badań. Jej zdrowa postać jest niejako wymuszana przez złożoność badanego przedmiotu, mówiąc obrazowo: nie jest możliwa ontologia obiektów kwantowych, która nie uwzględnia mechaniki kwantowej, lub ontologia przedmiotów matematycznych, która nie uwzględnia współczesnych struktur matematycznych — czasy Leibniza, w których jeden umysł obejmował całość wiedzy ludzkiej, niepowrotnie przeminęły.

— Pielęgnowanie dobrej praktyki, aby prace dyplomowe, doktorskie, habilitacyjne i profesorskie były nastawione także na analizę i próbę rozwiązań ory-

¹² Zob. P. Garbacz, R. Trypuz, *Ontologie poza ontologią — Studium metateoretyczne u podstaw informatyki*, Lublin 2012.

¹³ Por. J. Fichna, K. Osajda, A. Pieniądz, B. Skowron, *Interdyscyplinarność z perspektywy młodych badaczy*, „Nauka” 4 (2015), s. 161–183.

ginalnych problemów, a nie tylko na odtwórczą analizę pojęć i koncepcji innych filozofów.

— Upowszechnienie w środowisku filozoficznym, w miarę możliwości, co najmniej kilkumiesięcznych wyjazdów zagranicznych na każdym etapie rozwoju naukowego.

— Uczynienie z publikowania prac w wydawnictwach o obiegu międzynarodowym warunku uzyskiwania kolejnych stopni naukowych (jest to warunek już funkcjonujący w wielu dziedzinach nauki).

— Zlikwidowanie bądź ignorowanie nieprofesjonalnych, koniunkturalnych i nadmiarowych polskich czasopism filozoficznych.

— Uruchomienie procesu *mentoringu* z zakresu współczesnej ontologii, dobieranie mentorów (w tym także zagranicznych) ze względu na merytoryczne dopasowanie, a nie koleżeńskie zależności.

— Zaangażowanie społeczności filozofów, w tym ontologów, we wszelkiego rodzaju działania przyczyniające się do przywrócenia (!) filozofii statusu jednego z podstawowych komponentów wykształcenia na każdym poziomie i kierunku kształcenia jako warunku kształtowania świadomego uczestnictwa we wszelkich przejawach życia społeczeństw¹⁴.

— I wreszcie postulat, być może najważniejszy: powrót do źródłowych dla ontologii zagadnień i nieograniczanie metod uprawiania ontologii do metod ontologii analitycznej. Siłą ontologii uprawianej w duchu analitycznym jest jej ścisłość i bliiski kontakt z nauką, słabościami jej są zbyt powierzchowne i często nieadekwatnie upraszczające analizy oraz oderwanie od autentycznych zagadnień, w szczególności zagadnienia bycia, we wszystkich jego aspektach, nie tylko w aspekcie logicznym i naukowym. Jednym ze sposobów poradzenia sobie z upraszczającym nastawieniem ontologii analitycznej, jak sądzę, byłby bliższy kontakt ze współczesną metodą fenomenologiczną.

Podziękowania

Dziękuję Zbigniewowi Królowi za wiele dyskusji o ontologii w ogóle i ontologii w Polsce. Wiele zawdzięczam tym dyskusjom, w szczególności tezę, inspirowaną filozofią Martina Heideggera, że ontologia analityczna zapomniała o byciu jako takim, co doprowadziło do zbyt wielu uproszczeń zagadnień ontologicznych.

Dziękuję Józefowi Lubaczowi za wiele krytycznych i szczegółowych uwag do tego tekstu, w szczególności za wskazanie na miejsca tekstu, w których pośpieszenie i naiwnie oceniałem pewne zjawiska oraz za wszystkie propozycje zmian — z których uwzględniłem wiele.

Dziękuję również Januszowi Kaczmarkowi za krótką dyskusję nad tym artykułem oraz Markowi Magdziakowi za wspólne i wielogodzinne roztrząsanie kwestii ontologicznych, które wywarły na mnie istotny wpływ.

¹⁴ Jest to jeden z postulatów wygłoszonych przez Marka Kusia (fizyk teoretyk) podczas panelu dyskusyjnego pt. *Przyszłość polskiej ontologii* (patrz przypis nr 2).

Wreszcie, dziękuję za celne uwagi uczestnikom spotkania poświęconego diagnozie stanu badań i perspektywom rozwoju ontologii. Nie chcę dzielić się odpowiedzialnością za tezy tutaj wyrażone z moimi dyskutantami, kolegami i nauczycielami, w szczególności, gdyby ponoszenie tej odpowiedzialności było środowiskowym pociąganiem do odpowiedzialności, dlatego podkreślam, że pełna odpowiedzialność za te tezy spoczywa na mnie.

Father-killing and a biased diagnosis of the state and determinants of the development of ontology in Poland

Summary

The paper presents a subjective diagnosis of the state of development of ontology in Poland, as well as proposals of actions which may contribute to the intensification of ontological research in Poland. I point out the strengths of Polish ontology, but also some of its imperfections. As a weakness, I consider there to be too much focused on conservative and safe historical research and a lack of contact with modern science (in particular with the strict and natural sciences). As a strength, I consider there that there is a relatively large group of Polish philosophers and scholars working creatively in ontology. I mention almost 30 important achievements and contributions of Polish ontology. I point out three Polish organizational initiatives: the Copernicus Center for Interdisciplinary Studies, the Laboratory for AgriFood Ontology and the International Center for Formal Ontology. I recommend creating a virtual base of Polish ontology; to publish the papers in leading international journals; a return to classic ontological issues, and not restricting ontological methods of analytic ontology; setting up a mentoring process (due to the mentor-student relationship crisis); the abolition of non-professional Polish philosophical journals and the dissemination of an international scientific interchange (internships, visits, postdocs and so on) at every stage of an academic career.